



Sygn. akt II PK 256/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSA Agata Pyjas-Luty

w sprawie z powództwa R. C.

przeciwko J. Ś. następcy prawnemu A. Ś. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A. Przedsiębiorstwo Specjalistyczne Robót Wiertrniczych i Budowlanych z siedzibą w W.,

o ustalenie okresu zatrudnienia, wynagrodzenie, ekwiwalent za urlop i wydanie świadectwa pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 marca 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 19 kwietnia 2012 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z 20 stycznia 2012 r. ustalił, że powód R. C. był zatrudniony od 2 maja 2000 r. do 30 września 2005 r. u pozwanego A. Ś.,

prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą A. Przedsiębiorstwo Specjalistyczne Robót Wiertniczych i Budowlanych w W. za wynagrodzeniem miesięcznym 2.955 zł i umowa o pracę została rozwiązana z przyczyn leżących po stronie pozwanego, ponadto nakazał pozwanemu wydać powodowi świadectwo pracy, a dalej idące żądanie oddalił. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony jako asystent kierownika ruchu zakładu – kierownik przygotowania produkcji. Pracował w biurze i w terenie. Ostatnie wynagrodzenie otrzymał za styczeń 2004 r. Pozwany zalegał też z rozliczeniem składowym. Nie było list obecności. W czerwcu 2004 r. u pozwanego były zatrudnione cztery osoby. Powód wykonywał pracę u pozwanego do 31 marca 2005 r. i od kwietnia nie otrzymał na piśmie polecenia pracy. Był na obiekcie w P. ale pozwany nie powierzył mu prowadzenia robot. Od 8 sierpnia 2006 r. powód prowadzi własną działalność. Pozwany zlikwidował działalność formalnie z końcem 2007 r. Powód wniósł o ustalenie stosunku pracy do 31 grudnia 2007 r. i zasądzenie zaległego wynagrodzenia od 1 sierpnia do 31 grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy w ustaleniu okresu zatrudnienia powoda wziął po uwagę to, że pozwany został pozbawiony prawa wykonywania działalności gospodarczej od 1 października 2005 r. postanowieniem Sądu Rejonowego z 9 września 2005 r. (sygn. ... 61/05). Nie miała więc znaczenia data 31 grudnia 2007 r. wyrejestrowania działalności gospodarczej przez pozwanego. Powód w 2006 r. rozpoczął własną działalność gospodarczą, stąd uwzględniając całokształt okoliczności należało uznać, że był zatrudniony do 30 września 2005 r. Oddaleniu podlegało żądanie zatrudnienia po tej dacie oraz wynagrodzenia za pracę od 1 sierpnia do 31 grudnia 2007 r. Apelacje wniosły obie strony. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 19 kwietnia 2012 r. oddalił apelację powoda i w części uwzględnił apelację pozwanego, w ten sposób, iż zmienił wyrok Sądu Rejonowego i ustalił, że łączący strony stosunek pracy na podstawie umowy o pracę z 2 maja 2000 r. trwał do 30 czerwca 2004 r. Stwierdził, że żadna ze stron nie wypowiedziała umowy o pracę. Nie oznacza to, że strony nadal łączy stosunek pracy. Do ustania stosunku pracy doszło w sposób dorozumiany. Powód nie występował przeciwko pozwanemu do Sądu z roszczeniem przewidzianym w art. 56 czy w art. 67 k.p. Sąd pierwszej instancji w sposób arbitralny zajął stanowisko, że strony pozostawały w stosunku pracy do 30 września 2005 r., gdyż na tę datę nie wskazywała żadna ze

stron i nie wymienił jej żaden ze świadków. Trafnie podnosił pozwany w apelacji, iż materiał dowodowy sprawy nie pozwala przyjąć innej daty ustania stosunku pracy jak tylko 30 czerwca 2004 r. Z treści zeznań św. K. S., której Sąd pierwszej instancji trafnie dał wiarę oraz z dowodów z dokumentów w postaci ekspertyz różnych geologów należy wyprowadzić wniosek, iż po czerwcu 2004 r. strony nie pozostawały w stosunku pracy. To, że sąd gospodarczy pozbawił pozwanego prawa wykonywania działalności gospodarczej (od 1 października 2005 r.) nie oznacza, że powód do tego czasu świadczył pracę. Zarejestrowanie działalności gospodarczej, jej wyrejestrowanie czy orzeczenie o zakazie jej prowadzenia nie przekłada się w prosty sposób na istnienie stosunku pracy i okres jego trwania. W sprawie sankcja (zakazu prowadzenia działalności) nie ma znaczenia w kwestii oceny zasadności roszczeń powoda. „W sytuacji, gdy łączący strony stosunek pracy ustał z dniem 30 czerwca 2004 r., bezprzedmiotowe są dywagacje powoda na temat jego gotowości do świadczenia pracy, której nie mógł rzeczywiście wykonywać z przyczyn dotyczących pracodawcy (art. 81 § 1 k.p.). Gotowość do pracy dotyczy z istoty rzeczy jedynie trwającego stosunku pracy. „Dlatego chybione są także zarzuty apelacji powoda naruszenia prawa materialnego. Natomiast roszczenie o wydanie świadectwa pracy nie mogło być uwzględnione, gdyż powód nie zachował terminu z art. 97 § 2¹ k.p. i z art. 291 § 1 k.p. Wobec uwzględnienia apelacji pozwanego w przeważającej części, w tym co do okresu (daty) trwania stosunku pracy, całkowicie bezzasadną okazała się apelacja powoda, dlatego z braku uzasadnionych podstaw została oddalona (art. 385 k.p.c.)”.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: 1. nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu go możliwości obrony swoich praw „przez odmowę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda przy jednoczesnym przesłuchaniu pozwanego na okoliczność ustalenia okresu zatrudnienia oraz przyczyny odmowy wydania świadectwa pracy, jak również przez odmowę przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków wykazanych we wniosku na okoliczności istotne dla sprawy”, 2. rażące naruszenie art. 97 k.p. „przez błędną jego wykładnię polegającą na ustaleniu, że pozwany nie miał obowiązku wydania świadectwa pracy, mimo że taki ustawowy obowiązek wynika wprost z przepisów prawa materialnego”, 3. rażące naruszenie art. 95 k.p. polegające na błędnej

wykładni i uznaniu, „że wykonywanie obowiązków pracowniczych po 30 czerwca 2004 r. nie obejmowało elementów ustawowych stosunku pracy, mimo że badanie dowodów w sprawie prowadzi do wniosku, że umowa między stronami trwała do 31 grudnia 2007 r.”, 4. rażące naruszenie art. 25 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie „polegające na przyjęciu, że po wydaniu orzeczenia przez Sąd Rejonowy w W. z dnia 9 września 2005 r. sygn. akt ... 61/05 o pozbawieniu prawa wykonywania działalności gospodarczej przez pozwanego została wyeliminowana możliwość przyjęcia istnienia stosunku pracy między stronami mimo, że fakt ten oraz zdarzenie prawne nie był znany powodowi natomiast zachowanie pozwanego wskazywało na to, że w dalszym ciągu jest on osobą prowadzącą działalność skoro zawierał umowy i działał w lokalu przedsiębiorstwa”, 5. rażące naruszenie art. 25 k.p. przez „błędne przyjęcie końcowej daty umowy o pracę na 30 czerwca 2004 r., mimo że zeznania świadków L., K. oraz wystawiona faktura na roboty geologiczne na terenie P. z 2005 r. przeczą ustaleniom sądu jako oderwane od materiału dowodowego w sprawie”, 6. rażące naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. „polegające na pominięciu ustaleń z jakich przyczyn sąd uznał dzień 30 czerwca 2004 r. jako termin wygaśnięcia umowy o pracę w oparciu o jakie dowody i jakie dokumenty mimo że dowody przeciwne wskazywały na termin końcowy 31 grudnia 2007 r.”, 7. rażące naruszenie art. 60 k.c. polegające na jego niewłaściwej i dowolnej wykładni, „bowiem analiza dowodów w sprawie wykazuje, że po stronie powoda i pozwanego nie zostały wykonane żadne zachowania które wskazują na złożenie oświadczenia woli, które w sposób dostateczny oznacza rozwiązanie umowy o pracę z dniem 30 czerwca 2004 r. a zatem przyjęcie przez sąd II instancji aktu dorozumienia czynności jest pozbawione podstaw”. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania albo o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w całości i „uwzględnienie powództwa przez: 1. ustalenie, że powód był zatrudniony u pozwanego A. Ś. na podstawie umowy o pracę w okresie od 2 maja 2000 r. do 31 grudnia 2007 r. z wynagrodzeniem miesięcznym brutto 2.955 zł oraz że umowa została rozwiązana z przyczyn leżących po stronie pozwanego, 2. nakazanie pozwanemu wydania powodowi świadectwa pracy o treści jak wyżej opisano, 3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztu sporu według norm”.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 19 lutego 2013 r. odrzucił jako niedopuszczalną skargę kasacyjną w części dotyczącej świadectwa pracy (art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c.).

Pozwany A. Ś. zmarł 6 lutego 2013 r. i postępowanie kasacyjne zostało zawieszono z urzędu. Postanowieniem z 14 stycznia 2014 r. postępowanie zostało podjęte wobec wskazania J. Ś. jako następcy prawnego zmarłego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy jako kolejna (powszechna) instancja, lecz tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna podlega też rozpoznaniu z ograniczeniami dotyczącymi sfery faktycznej sprawy, gdyż jej podstawą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a ponadto zachodzi związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W istocie Sąd Okręgowy ograniczył postępowanie dowodowe, jednak zgodnie z zasadą samodzielnej oceny dowodów mógł stwierdzić, że materiał zgromadzony w sprawie (art. 382 k.p.c.), dostatecznie wyjaśnia sporne okoliczności do rozstrzygnięcia. Skarżący nie zarzuca naruszenia w takiej sytuacji przepisu art. 217 § 2 k.p.c., czyli, że z naruszeniem tej regulacji okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. Innymi słowy skoro Sąd Okręgowy uznał za wystarczający dla wyjaśnienia tych okoliczności tylko określony materiał (zakres postępowania dowodowego), to dalsze zarzuty skargi nie dają podstaw do zakwestionowania takiego stanowiska. Oceny tej nie zmienia odwołanie się do art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i 6 k.c. Brak w skardze zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. ma większe znaczenie i dlatego wyprzedza reguły dowodowe określone w tych przepisach. Sąd nie ma obowiązku, a wręcz powinien ograniczyć postępowanie dowodowe (art. 217 § 2 k.p.c. - „Sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione ...”), jeżeli w jego ocenie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Oczywiście są granice

takiego uznania, jednak jego kontestowanie wymaga powołania w zarzucie skargi odpowiednich przepisów ustawy procesowej i ustawy zasadniczej.

Błędnie skarżący kwalifikuje ograniczenie materiału dowodowego jako nieważność postępowania. Podstawową wadą zarzutu jest to, że nie wskazuje przepisu w którym ta nieważność ma się kotwiczyć. Według treści zarzutu można przyjąć, że chodzi o przepis art. 379 pkt 5 k.p.c., jednak utrwalone jest już w judykaturze stanowisko, że podstawa ta, czyli pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, nie dotyczy sytuacji w której Sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę, uznając, że materiał zebrany jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy ocena w tym zakresie odnosi się do stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym i nie składa się na podstawę (przesłankę) nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania. W przepisie tym chodzi jedynie o takie sytuacje, w których na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś o, nawet bezpodstawne, nieuwzględnianie wniosków dowodowych strony (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795). Nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi wtedy, gdy strona nie mogła brać udziału w postępowaniu sądowym lub jego istotnej części na skutek naruszenia przepisów postępowania przez sąd lub przeciwnika w sporze (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12, LEX nr 1396367).

Jeżeli skarżący próbuje podważyć zaskarżony wyrok przez wady uzasadnienia wyroku, to zarzut jest nieskuteczny, gdyż ogranicza się tylko do naruszenia przepisu art. 328 § 1 k.p.c., który określa kiedy sporządza się uzasadnienie wyroku, a nie jakie wymagania stawia się uzasadnieniu wyroku. Przepis art. 328 § 1 k.p.c. nie jest więc adekwatny do zarzutu. Nawet gdyby odejść od takiego reżimu skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i przyjąć, że skarżącemu chodzi o przepis art. 328 § 2 k.p.c., to nie można stwierdzić w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wad tak kardynalnych, które prowadziłyby do konkluzji, że wyrok nie

poddaje się kontroli kasacyjnej. Ważniejsze jest jednak stwierdzenie, że czym innym jest postępowanie dowodowe, w tym zakres dowodów, ich ocena i ustalenia faktyczne, co należy łączyć z określonymi przepisami postępowania i czym innym są wymagania dotyczące uzasadnienia wyroku z art. 328 § 2 k.p.c. Przez naruszenie tego ostatniego przepisu (zresztą niewymienionego w skardze kasacyjnej) nie można podważać ustaleń faktycznych lub oceny dowodów, zwłaszcza wobec wyraźnego ograniczenia proceduralnego z art. 398³ § 3 k.p.c. Innymi słowy granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Sąd Okręgowy ustalił wszak podstawowe elementy stanu faktycznego i rozstrzygnął, że nastąpiło dorozumiane zakończenie stosunku pracy.

Zarzuty skargi dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego niewiele wnoszą, nie tylko wobec wiążącego Sąd Najwyższy ustalenia o dorozumianym zakończeniu stosunku pracy. Otóż art. 25 k.p. wymienia rodzaje umów o pracę. W sprawie skarżącego nie było sporu, że był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Przepis art. 25 k.p. jest nieadekwatny do zarzutów z nim łączonych, gdyż te dotyczą ustania zatrudnienia w innej dacie, a to wykracza poza zakres tej regulacji.

Tak samo gdy idzie o przepis art. 95 k.p., który dotyczył „działalności socjalnej i kulturalnej, nagradzania pracowników, podwyższania kwalifikacji zawodowych oraz kształtowania w zakładzie zasad współżycia społecznego” i współdziałania kierownika zakładu pracy z zakładową organizacją związkową. Przepis ten utracił moc (został skreślony) 2 czerwca 1996 r., stąd skarżący odwołuje się do nieistniejącej regulacji.

Powyższej oceny nie zmienia zarzut naruszenia art. 60 k.c. gdyż treść oświadczeń woli stron należy do ustaleń faktycznego w sprawie. Bez podważania ustaleń stanu faktycznego na którym oparto zaskarżony wyrok nie można stwierdzić, że inne było oświadczenie niż ustalone (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ponadto z przepisu art. 60 k.c. nie wynikają sztywne reguły wykładni oświadczeń woli stron, jak zdaje się zakładać skarżący, skoro z samej treści przepisu wynika, że generalnie wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Zarzut naruszenia art. 97 k.p. nie jest oceniany, gdyż dotyczy świadectwa pracy (art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c.). W tej części skarga kasacyjna jest niedopuszczalna i została odrzucona odrębnym orzeczeniem (postanowieniem Sądu Najwyższego z 19 lutego 2013 r.).

Z tych motywów zarzuty skargi kasacyjnej nie zostały uwzględnione i dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).